

(Il Messaggero - S.Carina) Logika sprzedaży przed kupnem nie zawodzi nawet w styczniowym mercato. I dlatego, w oczekiwaniu na to, że Cole może odpowiedzieć pozytywnie na sygnały z MLS, Roma monitoruje wiele kierunków na lewą stronę.

Jednak w porównaniu do sytuacji sprzed miesiąca, gdzie szukano gracza do wyjściowego składu, występy Holebasa wydaje się, że przekonały Garcię do szukania zastępcy Greka. Pod obserwacją jest cały czas Pasqual (nie odnowił jeszcze kontraktu z Fiorentiną) i Baba (jednak Augsburg żąda co najmniej 5 mln). W ostatnich godzinach w Rumunii pojawiły się wiadomości o zainteresowaniu Giallorossich Latovlevicim, rocznik 1986, reprezentantem Rumunii, lewym obrońcą Steauy Bukareszt. Gracz będzie wolny w czerwcu. Rumuńska kolonia może powiększyć się również po przybyciu Chirichesa z Tottenhamu.

Dyrektor Sportowy spotkał się wczoraj w Mediolanie z prezydentem Genoi, Preziosim. Na stole pojawiła się zwłaszcza współwłasność Bertolacciego, użyteczna, razem ze sprzedażą Jedvaja do zdobycia funduszy, które posłużą ewentualnym zakupom. Obydwaj mieli jednak okazję rozmawiać też o Pinilli (kieruje się do Atalanty) i Perottim. To kolejne potwierdzenie tego, że gdy tylko odejdzie Borriello (prosi o niego Preziosi), Roma zechce innego napastnika. Bergessio cieszy się sympatią Garcii. Nie trzeba mówić, że obydwoj rozmawiali też o Perinie, choć Neto jest w tym momencie na prowadzeniu. Wczoraj agent Brazylijczyka odpowiedział na odległość Andrei Della Valle, który w niedzielę określił bramkarza jako "nieosiągalnego". *"Myśli nad decyzją, która dotyczy jego życia i jego kariery"*. Neto interesuje się też Juve.

Autor: abruzzo